

(1177)

Nro.

148.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH · POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 1go Lipca 1796_a



Gazety.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 7. Czerwca.

Reprezentanci Prowincyi Utrechtskiej zgodzili się na to, aby odtąd duchowni nie mieli więcej znaczenia i przywileju od świeckich; na fundamencie tego wszyscy profesorowie Teologii i Kaznodzieie, którzy płatni byli z kassy, po 4. miesiącach utracą swą pensyą. Do-
bra

D 7

bra Kościelne wcielone zostały do Narodowych. Kościoły i zabudowania niemające swych funduszków, podobnież ogólnie zostały za własność Rzeczypospolitej.

Jenerał *Kleber* na przeprawie zarzekę *Sieg*, miał dostać postrzał.

W *Amsterdamie* kanonierowie zostali rozbrowieni i rozpuszczeni. Półkownik ich wzięty do aresztu.

Bej Trypolitański nieodebrawszy dotąd prezentów zwyczajnych, wypowiedział wojnę *Danii i Szwecyi*.

NIEMCY.

Z Moguncyi dnia 9. Czerwca.

Kancellarya woenna i inne urzędy wojskowe armii Arcy - Xiążęcia *Karola*, odesłane zostały na te strony *Renu*. Dnia dzisiejszego główny obóz stanąć ma w *Wiekert*. Wojska Cesarzskie z prawych brzegów *Renu* stoją dotąd przy *Labn*, a *Diez* mocno od nich oszańcowane. Komunikacya z *Ebrenbreitstein* odcięta już zupełnie została, i forteca ta opasa-

na

na jest wojskiem Francuskim. Arcy-Xiąże *Karol*, chcąc ukońc przestraszonych mieszkańców okolic *Frankfurtu*, osobliwie po rozstanych wieściach, iakoby Francuzi bez przeszkody mogli się już po unąć aż do *Menu*, kazał wydać proklamacyą, w której zapewnia, że na odparcie nieprzyjaciół wysłane zostały mocne siły, a w potrzebie Arcy-Xiąże sam nieomieszka pośpieszyć z swą armią na zastonienie tych krajów od napaści.

Za zbliżeniem się Francuzów ku *Wezlar*, mieszkańcy w nadzwyczajney byli trwodze; teraz jednak panuje znowu spokojność, ponieważ Xiąże *Würtemberg* posłał w te strony znaczne korpus dla zastony miasta. Kamera Rzeszy wysłała 2. Deputowanych do Arcy-Xiążęcia *Karola* prosząc, aby *Wezlar* uważane było za neutralne. Ta proźba pod tym warunkiem miała być przyjęta, żeby i Francuzi zgodzili się na neutralność; ale Jenerał *Jourdan* przyrzekł tylko bezpieczeństwo kasy i osób szczegulnych, miasto zaś chciał uważać iak w wojnie.

Od niższego Rennu piszą, że nocą na dzień 8 przebiegł kuryer przez Kolonię do Paryża z doniesieniem, iakoby między *Limburg i Montabauer* wielka zaszła bitwa, która Cesarzkich kosztować miała do 2000. ludzi prócz artyleryi. Po tém zdarzeniu zwycięscy opanowali znaczny magazyn w *Limburg*. Dnia 5. Cesarscy opuścili miasto i okolice *Neuwiedu*, a nieprzyjaciel natychmiast zajął te miejscy. Jenerał *Olivier* przyrzekł mieszkańcom bezpieczeństwo własności i zapewnił, iż wszystkie wykroczenia swego woyska śmiercią karać będzie. Wszystkie korpusy Francuskie, które przeprowadzono pod *Neuwied*, pomknęto natychmiast w głąb kraia.

Daley piszą z *Kolonii*, że w tem momencie odebrano tam wiadomość urzędową pod 7. Czerwca, iakoby Jenerał *Lefebvre* przebrał się już za *Lahn*. Jenerał *Championet* dnia 8. w prośb uycia *Lahn* przeprowadzić się miał także z swą *Divizyą* na prawe brzegi Rennu, i pomnożył tym sposobem armią Francuską w tych stronach do 50,000. ludzi.

Z późniejszych doniesień rozeszła się pogłoska w *Kolonii*, iakoby Francuzi

ra przeprawie za *Labn* prócz 30. armat i wielu bagażów, uchwycili w niewolę znaczną część ieńców, między którymi liczą wielu Sztabs-officerów. W *Wiesbaden* prócz *Kassly* wojenney, zagarnąc mieli Francuzi wielką część magazynów. I Jenerał *Bernardot* przeprowił się z swoją diwizyą na prawe brzegi *Renu*.

Jenerał *Beurnonville* stanął z armią Hollenderską dnia 7. w *Düsseldorf*, i zajmując miejsca opuszczone od Diwizyi pofuwaiającej się w głąb kraju pod kommandą Jenerała *Kleber*. Ponieważ Hr. *Wartensleben* zapadł na zdrowiu, dla tego tym czasowo Jenerał *Werneck* obierając kommandę nad korpusem z prawych brzegów *Renu*. Z okolic *Labn* nadzwyczajnie uciekają mięszkańcy, i trakty publiczne okryte są mnóstwem wozów, bydła i bagażów. W powszechności, widok ten okropny jest dla patrzących. Wioski całe stoją pustkami, i chłopci, lękając się zemsty za to, iż w roku przeszłym nie mało wygładzili Francuzów, uciekają hurmem w głąb kraju. Można jednak wyznać, że woyska Francuskie dotąd trzymane w naysciślejszey kar-

no-

ności, nieprzykrzą się wcale spokojnym mężzkańcóm.

WŁOCHY.

Piszą z *Roveredo* pod 3. Czerwca, że nakońcu *Maia* nieprzyjaciel z zaciętością naywiększą atakował Cesarzkich w tych stronach, i po krwawey bitwie, która obie strony kosztowała nie mało ludzi, Jenerał *Beaulieu* cofnął się do *Clausen w Tyrolu*. Francuzi kufili się pokilkakroć o przeprawę za *Etsch*, ale za każdym razem odparci zostali. Ze zaś armia Cesarzka zagrożona była opafaniem w Tyrolu; z tych miar cofnęła się ku *Trydentowi* w mocne stanowisko.

Przyczyna rozruchów w *Medyolanie* i *Pawii* ztąd szczegulniey wzięta swój początek, że straszono mężzkańców rekrutem do armii Francuskiej, i nadzwyczajnym wybieraniem bydła i koni. Dowódców zamieszek tych, między któremi znayduie się wiele Xięży, pobrano do aresztu; a majątek ich wydany był na Rabunek. W *Pawii* rozstrzelano w oczach

oczach armii dowodząc buntu, imieniem *Pomi*; inni osadzeni są w arefście.

Falſzywie głoſzono, iakooby Xiążę *Belmonte* od Króla Neapolitańskiego poſtany był aż do Paryża. I owozem pełnomocnik ten odebrawszy nienaypomysłnieyſze rezolucye od miniſtra Rzeczypoſpolitey Francuſkiey w Jenuy, powrócił znowu do Neapolu, gdzie po odprawionej nadzwyczajney Radzie, przedſięwzięto zgromadzić iaknaywiękſze ſily na odparcie nieprzyjaciół od granic, w przypadku gdyby ſię zbliżyć mieli. Xiążę *Parmy* wyſłał 2. pełnomocników *PP. Bolla i Politi* do Paryża, gdzie przy poſrzedniſtwie Hiszpanii, mają zawrzeć pokóy z Francyą. Jenerał *Cervoni* objął kommandę nad przednią ſtrażą armii Włoſkiej na mieyſcu poległego *Labarpe*. Za przybyciem miniſtra Hiszpańskiego, *Az-zara*, do Medyolanu, gdzie ten imieniem Papięſkiem ma ſię ſtarac o pokóy dla krajów Kościelnych, Kommiſſarz *Salicetti* oznaymił mu, iż w tey mierze trzeba ſię udać do Paryża. Papięż poſtanowił w ſwych krajach dać wyżſzą cenę wſzelkiemu gatunkowi pieniedzy, i zachęca znacznieyſzych Panów do oddania nie-
po-

potrzebnych frzeber do mennicy. Od ostatniej Proklamacyi, Neapolitanowie zbierają się spiesznie na granice, dla obrony oyczyzny. Około 8,000. zbroynych Kalabreyczyków czeka ordynanfu.

Rozmaite wiadomości.

Flotta Hollenderska pod Admiralem *Lucas* w iaknaylepszym stanie widziana była na wysokości *Madeira*. Podrodze zdobyła 25. okrętów Angielskich i z tych 2. obciążone winem i żywnościami, prodziła z sobą. Przez nadzwyczajnego gońca z Paryża przyszła wiadomość do *Hagi*, że eskadra Admirala Francuskiego *Richery* znalazła sposoby ofzukania Anglików, i złączenia się z *Cadix* z Admiralem Hollenderskiem *Lucas*, z którym popłynie do Indyi wschodnich. Z tych samych doniesień okazuje się, że pokóy z Xięciem *Modeny* podpisany już został, i że *JJ. Jourdan* i *Kleber* odebrali rozkazy od Direktoryatu, aby iak naypo-
tężniey atrakowali Austryaków.